Ner 16.

PONIEDZIAŁEK. 19 Października 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta uroczyste. W Poniedziałek, Piątek i Sobotę o godzinie czwartéj wieczorem; we Wtorek, Srodę i Czwartek o godzinie dziesiątéj zrana. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kommissja Rządowa Wyznań i oświecenia obwieściła Reskryptem z dnia 13 b. m. otworzyć się mającéj w dniu 20 Października r. b. Szkołę Sztuki Położniczéj, do któréj wezwane są kobiety chcące wydoskonalić się w téj sztuce.

Kommissja rzeczona wezwała Reskryptem z dnia 14 b. m. Rektorów Szkół Wojewódzkich, ażeby dzieło pod tytułem: Grammatica Graeca Butmanniana skrócone przez Proff: Grodek jako elementarne zalecili uczącym się Języka Greckiego.

Taż Kommissja, wezwała Reskryptem z dnia 16 b. m. Drukarnie, do składania w Bibljotece publicznéj, po dwa Exemplarze każdego dzieła, jakiéj bądź treści i w jakim bądź języku.

Dyrekcja Loterji uwiadomiła, iż zamierzona Loterja na majętność Wola Więcławska z Firlejowem, uchylona zostanie

Urząd Municypalny M. S. Warszawy ogłosił Reskrypt Kommissji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policji, przywodzący do skutku postanowienie Xiążęcia Namiestnika, z dnia 29 Września r. b. aby szynkujący trunkami zagranicznemi, nie wyłączali się od opłaty podwyższonéj postanowieniem z dnia 21 Stycznia 1817 roku.

Tenże Urząd obwieścił mieszkańców przedmieścia Praga, iż odebrał z Skarbu Publicznego Summę 295,138 Zł: gr: 28. na zaspokojenie raty pierwszéj przyznanego im długu wynikającego z rozebrania domów i zajęcia placów na fortyfikacje w roku 1807.

z Krakowa.

Uniwersytet Jagielloński złączony z Towarzystwem Naukowém, odbędzie w dniu 18 b. m. Posiedzenie Publiczne.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Monachjum dnia 1 Października.

N. Król Wirtemberski zalecił Posłowi swojemu przy Dworze tutejszym, przedstawienie na piśmie żądania o przyjacielskie objaśnienie przyczyn; dla których zgromadzone zostały wojska Bawarskie, ponieważ Król Jmc wierzyć nie może, iżby stosownie do publicznych pogłosek takowe rozwinięcie siły zbrojnéj zmierzało do popierania sporu z Rządem Państwa ościennego, a tém samém do naruszenia zasad Niemieckiego związku. Od-

powiedź Ministra Bawarskiego na to zapytanie nie zgadza się z czynnościami jakich jesteśmy świadkami. Zaprzecza w niéj bowiem Minister mniemanemu poruszeniu i zgromadzeniu wojska, tak dalece iż oddziały zostające na leży w twierdzach nie wyszły z stanowisk ani też zwołano urlopowanych żołnierzy. Oświadcza oraz, że Król nie myśli bynajmniéj o nachodzeniu kraju Badeńskiego, lecz zdziwiony uzbrojeniem się w tém Państwie i przygotowaniem do wojny jakie w niém widzieć się daje, ma prawo zapytania do jakiego celu zmierzają kroki niezgodne z stanem pokoju szczęśliwie trwającego w Niemczech.

Jeżeli ta odpowiedź rzetelném jest tłumaczeniem prawdy, sądzićby można, iż niewczesna podejrzliwość lub też nieporozumienie, stały się przyczyną trwogi w dwóch Państwach rozszerzonéj.

z Akwisgranu dnia 3 Października.

W dniu wczorajszym odbyły się narady między Ministrami, o których skutku głoszą że postanowione zostało odwołanie wojsk obcych z Francji teraźniejszéj jeszcze jesieni. Że zaś rozwiązanie wątpliwości do ich długiego czasu należy utrzymywać wojska sprzymierzone w tém Państwie było główným przedmiotem Kongressu, sądzić można że ten nie zbyt długo potrwa jeżeli nie nadarzą się do załatwienia okoliczności, których przy umówieniu zjazdu Monarchów nieprzewidywano. Między te policzyć można w chwili obecnéj, powstanie w południowéj Ameryce, i rozszerzające się rozboje Afrykanów północnych.

Monarchowie tak rzadko ukazują się publiczności, tak małym orszakiem są otoczeni, a ich Ministrowie tyle obciążeni pracą, iż pobyt Władców najpotężniejszych w Europie, i tylu dostojnych mężów, w mieście naszém poniekąd poczuwać się nie daje.

W dniu jutrzejszym pierwszy bal dany będzie kosztem miasta ku uczczeniu NN. Monarchów. W przeszłym tygodniu obchodzono Imieniny N. Cesarza Austrji, bez wszelkiéj jednak okazałości z przyczyny iż N. Cesarz Jmc cokolwiek zapadł na zdrowiu.

Zjazd Monarchów w Akwisgranie z téj nadewszystko przyczyny pożądanym dla Europy być powinien, że połączenie się w jedném miejscu tych którzy władają jéj losem lub rządzą jéj sprawami, pożyteczną modyfikacją w zdaniu osobistem bezpośrednio zrządzi, a pojednanie zasad pojedynczych i wcieleniem do jednego ogółu, utworzy rzeczywistą zasadę dobra pospolitego. To naradzenie się i wzajemne zniesienie w przedmiocie okoliczności powszechnych nieodzownie potrzebne było w chwili obecnéj, gdzie nowość ociera się jeszcze z zabytkami przeszłości; a tyle odmian zaszłych w bycie narodów i osób utwierdzenia potrzebuje; gdzie rozbiór iż tak rzekę chemiczny wykryć powinien żywioły składające polityczne ciało, dla zaradzenia dolegliwościom, i wspierania dzielnego skutków pożytecznych. Zgromadzenie w Akwisgranie mieści w sobie rękojmią mądrych i dobroczynnych działań, ponieważ przewodniczy mu trzech władzców, którzy znękaną wojnami Europę wyrwali z odmętu, i połączyli jéj narody węzłem przyjaźni poślubionéj sobie; którzy rządząc się sprawiedliwością z téj środnicy przejrzą stan państw i utwierdzą go na zasadach słuszności.

Przybycie Króla Jmci Francuskiego do Akwisgranu, nie byłoby rzeczą nadspodziewaną, ponieważ sprawy Francji składające najważniejszą część działań Kongressu, mają być ułatwione za wspólném zniesieniem się z Dworem Francuskim. Bogate nakrycia stołowe, świetne powozy, ośmiokonne cugi które przybyły razem z orszakiem Xiążęcia de Richelieu służyć jedynie mogą Monarsze, usprawiedliwiają poniekąd wnioski o przyjeździe Króla.

Perjodyczne pisma zapowiadają cudzoziemcom zmierzającym do Akwisgranu z ciekawości i dla zabawy, iż ani tamtéj nienasycą, ani téj nieznajdą; natomiast listy prywatne wystawiają Akwisgran w postaci ogromnego Dworu Monarszego, obozu, jarmarku; mieszczą się tam wszystkie ostatności i wszelkie sprzeczności. Duch Narodowy Angielski odzywa się w towarzystwach, i nie jedno rozmnożył zniechęcenie. Niepodobał się nadewszystko poselstwu Angielskiemu napis umieszczony nad wnijściem do Kancellarji Poczty,

wyrażający iż doskonnałość mieści się w liczbie trzech, z przyczyny że wyłącza niejako Anglją do tego składu. Lecz nie są zgoła wróżbą smutną osobiste nieporozumienia gdy je Rządy nie pobudzają.

z Paryża dnia 2 Października.

Osadnicy Francuscy pod spawą Jenerała Lallemand, mieli wydzielone sobie grunta roku 1814 przez Rząd Amerykański, na wzór innych przybyszów którym dają ziemię pod obowiązkiem uprawiania jéj, lecz nie wspierają zasiłkami pieniężnemi, nieodzownemi do utworzenia porządnego gospodarstwa. Wielu między niemi obciążonych było długami; ci postanowili przedać darowane sobie grunta. Możniejsi którzy przy własności ich pozostali, ujrzeli się z nagła otoczoneni cudzoziemcami w miejscu gdzie osada wyłącznie złożona z ich ziomków zakwitnąć miała. Żywo dotknięci tym wypadkiem upatrywali innéj posady; najdogodniejsze do założenia kraju przypominającego im ojczyznę znaleźli w prowincji Texas, nad wybrzeżem Mexykańskim między rzekami Trinidad, i Norte, któréj własność nie przyznana Zjednoczonym Stanom ani Hiszpanji, przechodzi w ręce naprzód przybyłego. Nastąpione w ów czas połączenie się młodszego Lallemand z córką Bankiera Gęrard dziedziczką 40 milionowéj puścizny, ułatwiło znacznie dokonanie zamiaru. Obwieścili o nim rząd Hiszpański, oświadczając gotowość do płacenia haraczu i poddania się pod władzę Wielkorządcy Hiszpańskiego. Gdy zaś nieodebrali odpowiedzi, zgromadzili się w liczbje 300 i udali morzem w miejsce przeznaczenia. Drugi równie liczny oddział przybył tam późniéj pod przewodnictwem Jenerała Rigand. Lallemand starszy przyjmował przybyszów, których brat jego zaopatrzył w narzędzia rolnicze, nasiona i żywności. Rozpoczęto urządzenie osady od podziału pól; każdy oficer dostał w udziale 20 morgów (acres) ziemi, i materjał do zbudowania chaty, i ruchomości potrzebne do uprawy roli. Po zakończeniu pierwiastkowego rozporządzenia, ogłoszono doniesienie o założeniu osady i prawach jakiemi rządzić się będzie. Francuzi jedynie i takie tylko osoby co w wojsku Francuskim służyły, znajdują wstęp do niéj. Okolica w śród któréj leży wydaje bawełne i cukrową trzcinę. Lasy napełnione są zwierzem i końmi dzikiemi, ziemia zaś tak jest płodną iż 150 ziarn za jedno powraca. Najliczniejsze pokolenie między dziko-ludami w kraju tym przebywającemi składają Komansze bitni i czynni, Hiszpanom nieprzyjaźni lecz przychylni Francuzom, z którémi obeznali się w owym czasie gdy ci posiadali Luzjanę. Zjednoczone Stany rozszerzyły w téj stronie granice swoje przez kupno, o mil 30 po za rzekę Trinidad i zbliżyli się tym sposobem do gór zawierających w sobie niedobyte dotąd żyły złotego kruszcu. Sądzić zatym należy, że Hiszpanja mniéj chętnie ujrzy tworzący się Naród niepodległy w kraju przytykającym do legowiska jéj skarbów.

Wielu Biskupów zaniosło do N. Pana prośbę o zachowanie konkordatu w pierwiastkowéj jego treści, i nadanie mu powagi obowiązującéj, bez zasięgnienia rady u ciała prawodawczego. Ważne to pismo które z razu zaprzeczone zostało, zawiéra w sobie dobitny obraz dolegliwości jakich doświadcza kościół, i wystawienie obowiązków włożonych na Biskupów aby nad zachowaniem jego praw gorliwie czuwali. Wystawia oraz iż zawarty i Izbóm prawodawczym już przedstawiony Konkordat zapowiadał zniszczenie ucisku zlanego na kościół. Już przyjęty był radośnie przez Biskupów a z téj jedynie przyczyny zawierzony został, że niedostaje Królowi siły do wprowadzenia go między zniewalające prawa. „Nietak jest w rzeczy samej N. Panie (wyraża daléj to pimo) żadna siła nie tamuje dokończenia dzieła pobożnego i mądrego. Zwiastowane nam w tym względzie przeszkody wynikają z pomylnego tłumaczenia ustawy Konstytucyjnéj, zachowałeś sobie N. Panie prawo zawieruszanie umów i traktatów, te należy ci wyłącznie, bo jeśli by kiedy przyjęto za zasadę, iż ogłoszenie ich bez przyczynienia się Reprezentacji

narodowéj nastąpić nie powinno, wynikłoby ztąd przekonanie są Traktaty których zawierać niemoże. Jakie mocarstwo chciało by w ów czas umawiać z królem o obowiązki, z których ten wyuwzajemnić się zdoła? Jesteś N. Panie twórcą ustawy konstytucyjnéj, jesteś zatym jéj tłumaczem bezpośrednim. Konstytucja jest wyrażeniem twojéj woli, do ciebie przeto należy objeśnienie tego co mieć chciałeś. Wszakże nie było zapewne twoim zamiarem obciążyć się więzami? Wyrzeknij więc Królu powagę majestatu, że konkordat staje się prawem obowiązującém, a rozprasza się w net chmury zasłaniające tę opokę na któréj opiera się przyszła pomyślność kościoła.„

z Irun dnia 12 Września.

Rząd odebrał doniesienia dokładne o zniesieniu wojska zostającego pod sprawą Jenerała Osorio, o zupełnéj stracie artylerji i pociągów jako też o rozpierzchnieniu się żołnierzy nratowanych z krwawéy walki; lecz ciągłe zachowauje milczenie o wypadku który oddawna tajemnicą być przestał; pisma prywatne dochodzące tu z rozmaitych osad w Amerjce, wykryły nam skutki jego, najsmutniejsze dla Hiszpanji. Jakoż naczelnik powstańców San Martin, rozprasza po woli oddziały wojska królewskiego. Żołnierze jego zajęli kopalnie Potozu, i zmierzają ku stolicy Peru zupełnie ogołoconéj z obrońców. — Popadnie przeto zamożne i wspaniałe miasto Lima w moc nieprzyiaciela w tem samem czasie. gdy trwożemy się o los okrętów wysłanych z Hawany z Skarbami wielkiemi.

Wyprawa Hr. Abisbal pokrzepia jedynie nadzieję w tém zbiegowisku smutnych wypadków. Usilne starania wodza, dokonały iż wypłynie z Kadyxu w końcu Października. Połączą się z nią 3 fregaty Rossyjskie wysłane do Kadyxu, których N. Cesarz wszech Rossyi Rządowi naszemu ustąpił.

UWIADOMIENIE

Po śmierci ś. p. Jana Swidzińskiego 16 Lipca r. b. zaszłéj, zginęły w Warszawie kryształy których przyłącza się opis: pięć karafinek i pięć szklanek, z kryształu kamiennego (cristal de roche) w puzderku, na nich wklesło-rzeźbą wyryte rozmaite widoki polowania. Jedna szklanka nadtłuczona wyięta, dla większego dowodu i śladu w moim ręku zostaje. Na drugiéj ile z pamięci opisać mogę, wyrazy w języku łacińskim uwieczniające pamiątkę traktatu między Polską, Austrją i Rzpltą Wenecką zawartego: dar ten Rzeczypospolitéj Weneckiéj Janowi III ofiarowany, tak dla wartości wewnętrznéj jako i pięknéj pamiątki szacowny, do niżéj podpisanego należy. Przestrzega niniejszem, aby nikt takowych rzeczy od ich teraźniejszego przywłaszczyciela nie nabywał, w każdym bowiem czasie odebranie ich sobie zastrzega. W przypadku gdyby były kupione przez kogo, koszt zwrócić przyrzeka, zastrzegając sobie poszukiwanie na tym od kogo nabyte. Temu któryby wyśledził osobę co je sobie nieprawnie przywłaszczyła, nagrodę 50 Czerwonych zapewnia.

Działo się w Warszawie d. 17 Października 1818 roku.

Kostanty Swidziński.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 czę: li:			łokcie	cale
19 Październik a rano.		1	28	0	6	Wschodni	Pochmurno		19

Wydawcy odpowiedzialni.

Hrabia Kicinski   J. Morawski